

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

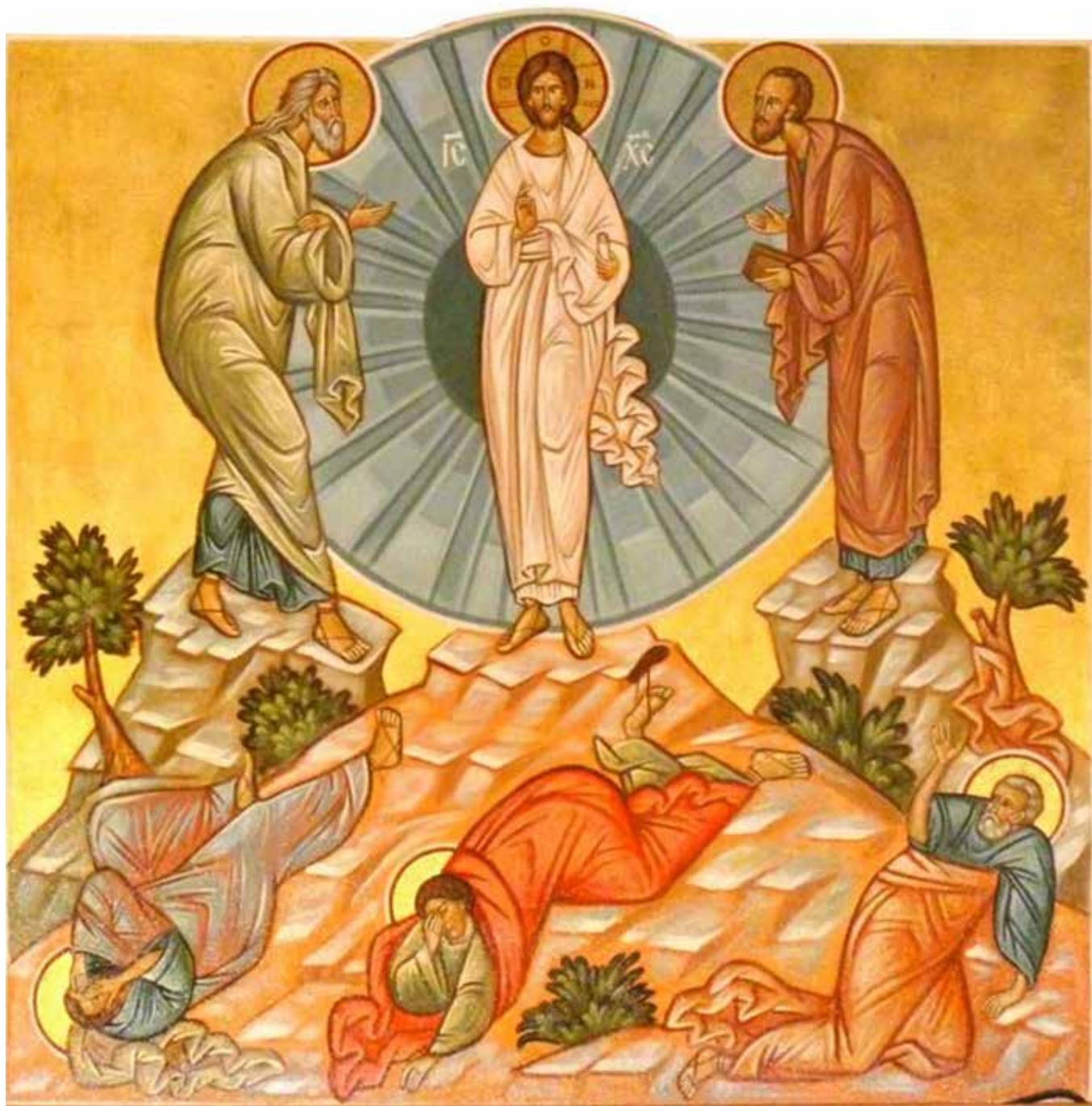
Numer 23 (166)

Mierzeszyn, 6 sierpnia 2015 r.

ISSN 2082-0089

Rok 6

ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO 2015 W MIERZESZYNIE



POŻEGNALIŚMY ŚP. BOLESŁAWA RONOWICZA Z BŁOTNI





Kazanie na Mszy świętej pogrzebowej + Bolesława Ronowicza, Mierzeszyn, święto Przemienienia Pańskiego, 6 sierpnia 2015 roku

SPOTKANIE W BLASKU NIEBA

Czcigodny Księżu Gerardzie!
Droga Rodzino śp. Bolesława!
Bracia i Siostry!

Dzisiaj w święto Przemienienia Pańskiego gromadzimy się na tej Mszy świętej w naszym kościele w Mierzeszynie, aby Dobremu Bogu podziękować za dar życia śp. Bolesława Ronowicza, który odszedł od nas w miniony poniedziałek, 3 sierpnia 2015 roku. Jego ziemskie życie wówczas zakończyło się, a rozpoczęło się życie, które jest dla nas wielką tajemnicą wiary a określane jest jako życie wieczne. To jest cel naszej ziemskiej wędrówki: życie wieczne!

Ale wejdźmy na moment w tajemnicę dzisiejszego święta. W to święto zostaje wpisane pożegnanie naszego brata Bolesława.

Moi Drodzy!

Jakież wspaniałe spotkanie na szczycie – w sensie dosłownym, na szczycie góry Tabor – opisuje dzisiejsza Ewangelia. Odbyna się ono w wymiarach ponadziemskich, a zarazem w blasku nieba, w świetle bijącym z rozjaśnionego oblicza Chrystusa.

Uczestnikami tego spotkania są trzej Apostołowie: Piotr, Jan i Jakub. Wziął ich ze sobą Jezus „i zaprowadził ich samych osobno na górę”. Tam czyni ich świadkami wydarzenia, którego nie mogli przewidzieć. Zobaczyli dwóch przywołanych z nieba wielkich świętych i bohaterów narodowych, ludzi, których cały lud wspominał z największą czcią: wodza i prawodawcę Mojżesza oraz Eliasza, największego z proroków. Na ich oczach ci dwaj mężowie rozmawiają z Jezusem. A sam Jezus – przemieniony, w blasku niebieskiej chwały.

Jest jeszcze ktoś, kto uczestniczy w tym wielkim spotkaniu, Ktoś, kogo nie widzą uczniowie. To Ojciec niebieski, Ten który doprowadził do owego spotkania; Ten o którym Syn Jednorodzony ciągle mówił, że On, Jezus, wypełnia Jego wolę. On też wypowie tu ostatnie słowo, skierowane wprost do trzech sprowadzonych na górę uczniów, a pośrednio do wszystkich, poprzez wieki, uczniów Jezusowych, a więc i nas także: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”.

Spotkanie na górze nie trwało długo. Nie trzeba było budować namiotów dla zatrzymania dłużej gości z nieba. Wróciła codzienność. Należało zejść z góry i towarzyszyć Jezusowi, już takiemu jak co dzień, w Jego pracy, a w niedługim czasie w Jego męce i ukrzyżowaniu.

Bracia i Siostry!

Całe nasze życie jest drogą udoskonalenia, przemienienia duszy ku chwale nieśmiertelnej. Jest więc ono ważne i ma znaczenie również w tych eschatologicznych wymiarach. Szczególnie ważny jest jednak etap ostatni, prowadzący bezpośrednio do śmierci, a przez nią do życia wiecznego. Gdy nadejdzie na nas ten czas, konieczność umierania, musimy być na to gotowi. Trzeba będzie napiąć najlepsze siły ducha; ożywić wiarę, uaktywnić ufność, budzić akty miłości. Musimy się do tego zawczasu przygotować. Najlepiej zaś, wspominając, w dostępny nam sposób, naszych bliźnich. Uczymy się tego, rozważając historię pięknych zgonów.

– I tak było w przypadku śp. naszego brata Bolesława Ronowicza. Jego odejście z tego świata odbyło się w zjednoczeniu z Chrystusem. Przyjęcie świętych sakramentów przez niego, w sobotę, 1 sierpnia było jego szczególnym wyznaniem wiary ale też spotkaniem z Chrystusem, który już go wtedy przemienił na spotkanie ze Sobą. Ale to nie tylko te, ostatnie sakramenty! Jak wielu z nas dobrze wie, śp. Bolesław był człowiekiem wielkiej, dojrzałej wiary. Modlitwa. Niedzielną Mszą świętą. Regularne przystępowanie do sakramentów świętych były dla niego czymś oczywistym. To były zwykłe spotkania z Chrystusem, które go przemieniały, czyli uświęcały. Dziś dziękujemy Panu Bogu, za dar człowieka, którego życie, postawa będą nadal wzorem dla wielu!

Moi Drodzy!

Jak wiemy śp. Bolesław Kazimierz Ronowicz urodził się 4 maja 1933 roku we wsi Rak. Wieś Rak położona jest w województwie kujawsko – pomorskim w powiecie rypińskim. Dziś liczy tylko ok. 50 zabudowań. W pobliskim lesie znajduje się miejsce masowych rozstrzelań Polaków z regionu, zwłaszcza księży, nauczycieli, prawników i lekarzy. W pobliżu znajduje się pomnik ku pamięci Polaków zamordowanych przez niemieckiego okupanta. Łaskę Chrztu świętego śp. Bolesław otrzymał w Parafii św. Anny w Skrwilnie w kościele Wniebowzięcia NMP. Z tą parafią związani są także niektórzy nasi parafianie. Był najstarszym synem wielodzietnej rodziny Bolesława i Józefy z domu Fridrych (Frydrychowicz). Lata powojenne, cała kolejna historia życia Bolesława wiązały się z Polanką, czyli Błotnią. To było miejsce jego życia. Dnia 11 października 1953 roku poślubił Halinę Wiśniewską w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Sakramentu małżeństwa udzielił proboszcz, ks. Henryk Serwiński. Państwo Ronowiczowie wychowali pięcioro synów. Dochowali się jedenaściorga wnucząt i pięcioro prawnucząt. Dziś wszystkich ich pozdrawiam! Śp. Bolesław zawsze był dumny ze swojej licznej





rodziny. Wielokrotnie podkreślał wartość jaką jest rodzina. Dzielił się swoim doświadczeniem życiowym i wiedzą. Ponad wszystko otaczał każdego życzliwością i wszystkim bez wyjątku służył pomocą. Za wielki autorytet uważał św. Jana Pawła II. Czytał jego książki, a ich treść służyła mu jako drogowskaz życia, czego nigdy nie wstydził się wyznawać. Przy tym wszystkim był skromnym, cichym i niezwykle pracowitym człowiekiem. Szczególnie zasłużył się w pracach remontowych kościołów mierzesyńskich, św. Bartłomieja Apostoła i Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz budowie kościoła Ofiarowania NMP w Suchej Hucie. Zawsze był aktywnym parafianinem, związanym ze swoją wspólnotą. Pomocny dla wszystkich proboszczów mierzesyńskich, zwłaszcza dla ks. Gerarda Borysa i ks. Andrzeja Sowińskiego. Rodzina państwa Ronowiczów – to wzorowa rodzina katolicka!

Bracia i Siostry!

Dla apostołów oraz dla zmarłego Bolesława i dla nas tu obecnych przemienił się Chrystus na górze Tabor. Przemienił się, by umocnić w nas wiarę w Niego, naszego Pana, Mistrza i Zbawiciela. By ożywić nadzieję, że i my kiedyś będziemy jaśnieć w królestwie niebieskim – razem z Nim, z Mojżeszem

i Eliaszem, z Królową nieba i zastępami świętych wyznawców – w domu Ojca. By wreszcie zachęcić nas do kontynuowania trudnej drogi w górę; drogi wyrzeczenia, ofiary, czujnej i konsekwentnej wierności, która niesie przemianę i prowadzi do uszczęśliwiającej wizji po śmierci.

Moi Drodzy!

Słowa ks. Jana Twardowskiego stanowią swoiste odzwierciedlenie całokształtu życia śp. Bolesława Ronowicza: „Czym staje się cierpienie w życiu człowieka wierzącego w Boga? Nabiera sensu – i jak sól – nadaje smaku. Nawet śmierć może mieć swój smak nadprzyrodzony, smak powagi, godności człowieka, który przeżył doświadczenie, przeżył krzyżę i wraca do swego Ojca – do Boga”. „Gdyby nie cierpienie, nikt nie wiedziałby, jak bardzo ktoś kogoś kocha”.

Bracie Bolesławie! Dziękujemy Ci za to, że twoje życie było wędrówką na Górę Przemienienia. Zawsze chciałeś ujrzeć blask Chrystusa. Niech ten blask oświeca całą twoją wieczność!
Amen.

Ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

Mierzeszyn, 6 sierpnia 2015 roku



**Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 3 sierpnia 2015 roku
zmarł**

śp. BOLESŁAW RONOWICZ
przeżył 82 lata

**Msza święta pogrzebowa odbędzie się w czwartek,
6 sierpnia 2015 roku o godz. 9.00**

w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie.

Po Mszy świętej pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Mierzeszynie.

**Różaniec w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa:
we wtorek, 4 sierpnia o godz. 18.00, w środę, 5 sierpnia o godz. 18.00
oraz w dniu pogrzebu przed Mszą świętą (ok. godz. 8.30).**

pogrążona w żałobie: RODZINA

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE, A ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA NIECHAJ MU ŚWIECI





Bracie Bolesławie! Dziękujemy Ci za to, że Twoje życie było wędrówką na Górę Przemienienia. Zawsze chciałeś ujrzeć blask Chrystusa. Niech ten blask oświeca całą Twoją wieczność!

Ks. Andrzej Sowiński

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszcze Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.